

Adam Struzik: Nie można iść w stronę centralizmu, autokracji,
ograniczenia samorządności

Rozmowa z Adamem Struzikiem, Marszałkiem Województwa Mazowieckiego



Adam Struzik, Marszałek Województwa Mazowieckiego fot. R. Latoszek

Podczas Europejskiego Kongresu Samorządowego w Mikołajkach brał Pan udział w panelu tematycznym „Samorząd, tu zaczyna się Polska!”. Co dla Pana oznaczają te, zawarte w tytule, słowa? Czy w ciągu ostatnich lat nie mamy raczej do czynienia ze zjawiskiem osłabiania, a niektórzy uważają nawet, że demontażu samorządów?

Dzięki samorządom w Polsce dokonał się potężny przełom. Po reformie z 1990 r. wprowadzającej samorząd na poziomie gmin zatrzymano monopol centralnej władzy – polityczny, finansowy, administracyjny i własności. Usamorządowienie wspólnot lokalnych pozwoliło na zrodzenie się Polski obywatelskiej, co też wyzwoliło ogromną energię.

Mieszkańcy poczuli się odpowiedzialni za najbliższe otoczenie i stan usług, które realizowały nowe instytucje samorządowe. Społeczności gminne, powiatowe i regionalne – po latach centralnego zarządzania – zaczęły żyć własnym życiem, pozwalając na zrodzenie się poczucia celu i miejscowej tożsamości. Samorządność sprawiła, że jako obywatele obudziliśmy się z politycznego i społecznego letargu, przyjmując odpowiedzialność za sprawy na poziomie lokalnym. Samorządowe województwa stały się zasadniczymi ogniwami polityki regionalnej kraju, odgrywając m.in. kluczową rolę w absorpcji, alokacji i dystrybucji funduszy z Unii Europejskiej. Sam samorząd terytorialny stał się elementem struktur lokalnej demokracji, a także źródłem poczucia bezpieczeństwa.

Niestety, zjawiska, z którymi w ostatnich latach muszą się mierzyć samorządy terytorialne, nie służą umacnianiu ich potencjałów i możliwościom sprawnego funkcjonowania. Kluczowe są działania antysamorządowe ze strony instytucji państwa, takie jak recentralizacja funkcji i uprawnień, ograniczanie autonomii, nakładanie dodatkowych obciążeń bez przeznaczania na ten cel środków finansowych, czy uznaniowe

Adam Struzik: Nie można iść w stronę centralizmu, autokracji,
ograniczenia samorządności

traktowanie projektów – w tym inwestycyjnych – składanych przez samorządy.

Z wielkim smutkiem i niepokojem obserwuję, jak rząd etapami odbiera samorządom kolejne kompetencje, decyzyjność i pieniądze.

Dodatkowo, niepokój budzą wypowiedzi polityków związanych z rządem sugerujące brak zrozumienia idei samorządności. Musimy pamiętać, że jeśli zrobimy krok do tyłu, pójdziemy w stronę centralizmu, autokracji, ograniczenia samorządności – również w kontekście podziału obowiązków, czy recentralizacji finansów publicznych – popełnimy wielki błąd.

Jakie są konieczne działania ze strony rządu, aby samorządy wojewódzkie mogły skutecznie działać i wdrażać plany operacyjne?

Przede wszystkim, rząd powinien zrezygnować z centralistycznych tendencji, o których wspominałem. Do tego jednak potrzebny jest dialog na linii rząd – samorządy i chęć podjęcia dyskusji ze strony rządowej przy rozumieniu zachowania autonomii samorządu, co jest warunkiem koniecznym rozwoju i poszanowania zasad demokracji i praworządności.

To zagadnienie nierozzerwalnie łączy się z koniecznością przestrzegania Konstytucji RP. Sytuacja, w której obozowi rządzącemu trzeba przypominać o zapisach ustawy zasadniczej, nie napawa optymizmem. Zwłaszcza, że konflikt na tym tle zablokował Polakom dostęp do funduszy unijnych. Pieniądze z UE są nam potrzebne do działań rozwojowych, i to właśnie teraz, gdy nie tylko zajmujemy się problemami wewnętrznymi, ale też olbrzymią energię wkładamy w pomoc sąsiadom ze Wschodu.

Najważniejszym obecnie wyzwaniem stojącym przed samorządami jest pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Jak z tym problemem radzi sobie samorząd województwa mazowieckiego?

Szacuje się, że na Mazowszu przebywa obecnie około 600 tys. uchodźców, którzy przybyli do Polski z objętej wojną Ukrainy i znaczna część z nich rozmieszczona jest w gminnych ośrodkach pomocy społecznej.

Do najbardziej pilnych potrzeb związanych z zabezpieczeniem pobytu tych osób, należą dostawy artykułów żywnościowych do samodzielnego przygotowania posiłków, środków czystości i higieny osobistej. Część gmin, które przyjęły uchodźców, boryka się z problemem wyposażenia miejsc ich pobytu. Na ten cel przeznaczane są świetlice, puste lokale mieszkalne, czy też budynki użyteczności publicznej, co również generuje potrzebę wyposażenia tych miejsc w niezbędny sprzęt AGD, pościel, materace, łóżka.

Dużym wyzwaniem jest również potrzeba zapewnienia całodziennego wyżywienia dla osób dorosłych. Staramy się choć w części wspierać działania gmin, w ramach czego samorząd województwa zawarł umowy z podmiotami ekonomii społecznej działającymi na Mazowszu – na 135 tys. posiłków (wydawanych w różnych częściach regionu) na łączną kwotę 2 mln zł.

Wyczerpują się już regionalne środki przeznaczone na zakwaterowanie. Dążymy do tego, aby uchodźcy z Ukrainy mogli być wspierani w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027. Wsparcie to będzie obejmowało głównie działania w zakresie integracji społecznej i zawodowej.

Obecne potrzeby uchodźców będą się zmieniać wraz z wydłużaniem się konfliktu zbrojnego i brakiem stabilizacji w kraju. Należy się liczyć, że duża część tych osób może

Adam Struzik: Nie można iść w stronę centralizmu, autokracji,
ograniczenia samorządności

chcieć osiedlić się w Polsce na stałe. Dlatego ważne jest podjęcie polityki integracyjnej z poziomu kraju – której obecnie brakuje, a działania wspierające uchodźców muszą być skoordynowane i celowane w konkretne potrzeby osób potrzebujących wsparcia w różnym zakresie.

Trwają jednocześnie prace nad specjalnym projektem unijnym w ramach RPO Województwa Mazowieckiego 2014–2020 o wartości 16 mln 875 tys. zł, którego celem jest długofalowe wsparcie uchodźców przebywających na terenie województwa.

Czy w związku z pandemią i wojną na Ukrainie konieczna była weryfikacja planów inwestycyjno-rozwojowych dotyczących województwa mazowieckiego, w tym roku i na najbliższe lata?

Wpływ pandemii Covid19 na inwestycje realizowane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego odczuwamy w zasadzie od marca 2020 r., czyli od jej wybuchu. Już w II kwartale 2020 r. zmuszeni byliśmy dokonać wielu zmian w harmonogramach inwestycji finansowanych przez samorząd województwa. W zdecydowanej większości było to wydłużenie okresu ich realizacji. W kolejnych kwartałach 2020 r. i w całym 2021 r. odczuwaliśmy skutki wzrostu cen materiałów budowlanych oraz zaburzonych łańcuchów dostaw różnego rodzaju asortymentu.

Obecnie, zaczynamy odczuwać również skutki wybuchu wojny na Ukrainie. Drastyczny wzrost cen materiałów budowlanych oraz ich niska dostępność i szalejąca inflacja sprawiają, że coraz więcej wykonawców w ramach wcześniej zawartych umów decyduje się na złożenie wniosku o zwiększenie wynagrodzenia oraz o wydłużenie okresu realizacji inwestycji. Ceny ofert w aktualnie trwających przetargach zazwyczaj znacznie przekraczają środki, które jednostki samorządu zamierzały przeznaczyć na realizację

Adam Struzik: Nie można iść w stronę centralizmu, autokracji,
ograniczenia samorządności

zamówień. Pod tym względem prognozy GUS i ekonomistów nie są optymistyczne, a to przełoży się na dalsze zwiększanie nakładów inwestycyjnych.

W ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Mazowsza na lata 2021-2027, obszar mazowiecki regionalny może liczyć na ponad 1,5 mld euro, a obszar warszawski stołeczny na - 500 mln euro. Na co Mazowsze chce wydać unijne środki i na jakim etapie są negocjacje władz regionu z Komisją Europejską w tej sprawie?

15 marca 2022 r. FEM 2021-2027 został przekazany do Komisji Europejskiej. Ten krok rozpoczął formalne uzgadnianie zapisów programu z KE, i spodziewamy się, że zostanie on zatwierdzony nie później niż w terminie pięciu miesięcy od jego przekazania. W programie regionalnym dla Mazowsza (FEM), w perspektywie 2021 - 2027, przewidujemy wsparcie w ramach pięciu priorytetów m.in. w zakresie celów polityki spójności.

Obok wsparcia obszaru innowacyjności i konkurencyjności przedsiębiorstw - w tym cyfryzacji usług świadczonych publicznie, Mazowsze planuje działać na polu klimatu i środowiska, w tym w ramach wspierania efektywności energetycznej i rozwijania zdolności do produkcji energii odnawialnej oraz zrównoważonej gospodarki wodnej i przyjaznej środowisku transformacji gospodarczej.

Działania w zakresie mobilności mają prowadzić do ograniczenia ruchu samochodowego na rzecz transportu publicznego o charakterze niskoemisyjnym. W tym obszarze finansowana będzie infrastruktura drogowa pozwalająca na omijanie miast oraz rozwój taboru kolejowego i kołowego dla transportu publicznego.

Adam Struzik: Nie można iść w stronę centralizmu, autokracji,
ograniczenia samorządności

Priorytety o charakterze społecznym skupiają się na edukacji, włączeniu społecznym, zdrowiu oraz rynku pracy. Finansowany ma być zarówno rozwój odpowiedniej infrastruktury, jak i programy kształcenia, zdrowotne i aktywizacji zawodowej oraz służące rozwijaniu kompetencji i usług społecznych. Osobno zaadresowane zostały kwestie zachowania dziedzictwa kulturowego miast i wsi oraz problem rewitalizacji obszarów zdegradowanych.

Obecna sytuacja za wschodnią granicą Polski znacząco wpływa na perspektywę działań samorządu województwa. W tym obszarze, priorytety polityki wykorzystania środków wsparcia UE muszą uwzględniać zarówno obecny rozwój sytuacji pod względem społecznym, jak i w perspektywie szerokich uwarunkowań gospodarczych.

Dziękuję za rozmowę Ryszard Żabiński